KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Marca. — Rok 1838. Środa. № 78. Jutro, ŚŚ. Paweł Bis: i Oktawjan.

W niektórych Kalendarzach tegorocznych zaszła pomyłka co do uroczystego Święta N. MARJI *Zwiastowania;* to święto tego roku przypada d. 26go b. m. to iest w przyszły Poniedziałek. — N. PAN raczył na wystawienie Kościoła i urządzenie parafji gminy ewanielickiej w *Łowiczu*, przeznaczyć zasiłku zł. 20,000. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla zniszczonych powodzią Wisły, od W. M. zł. 25, od Z. zł. 20. Około 400 takich nieszczęśliwych wczoraj otrzymało dobry i posilny obiad, złożony z 3ch potraw, w sali pałacu *Łubieńskich.* — W ostatniem ciągnieniu Loterji liczbo: wygrano w kantorze *Kłodnickiego* na Podwalu pod Nr 524, Extrakt zwyczajny na Nr 87, zł. 4,200. — W składzie muzycznym G. *Sennewalda* wyszło 5 Śpiewów z opery *Robert djabeł*, z muzyką *Meierbera*, ułożone przy gitarze, przez *Rywackiego;* cena zł. 1 i pół. — Nie wiele iest teatrów których widowiska ozdobione są baletami. Są chwile usposobienia serca, w których Traiedja nie unosi, Komedja nie bawi, nie śmieszy, Drama nie wzrusza; umysł ludzki potrzebuie rozweselenia a wtenczas tylko Balet go rozerwać potrafi. Taniec więc ma przewagę w wzbudzaniu rozkoszy serca, panowanie iego iest ciągłe, przyięcie zawsze iednakie, iemu się należą oklaski bo oklaski powinny być tylko oznaką radości; uwielbiać można wzniosły talent komedji i dramatu, ale przejmować czaruiącem omamieniem taniec iedynie tylko może. Pisać pochwały Panny *Taglioni* (Taljoni), byłoby to, co głos powszechny znawców i lubowników iuż przyznał; nam którzyśmy dopiero po raz pierwszy ią widzieli, iedynie iest wolno ieszcze zachwycać się iej talentem. Występuiąc wczoraj powtórnie Panna Taljoni, znalazła tę samą Publiczność, która ią z takim zapałem dni temu kilka przyięła. Zrazu oklaski i brawa okryły iej wejście, potem teatr zamilkł, każdy chciał widzieć boginię tańca, nie stracić ią z oka na chwilę, napoić się prawdziwą rozkoszą którą wzbudza iej widok. Wśród tego milczenia, wśród wzruszeń całej Publiczności, nadobna Tancerka zbliżyła się spokojna, z uśmiechem na ustach, ze spojrzeniem uroczem, dotknęła się ziemi, z tą naturalną gracją, z tą poezją właściwą tańcowi, z tem niewymuszonem ułożeniem, które na patrzących tak mocno działa; wzniosła się bez trudu i pracy, najprzód zwolna, powoli, dalej coraz żywiej, aż zupełnie oddana żywiołowi, dla którego zdaie się że iest stworzoną, odłączała się od ziemi, dotykania iej nóg były coraz rzadsze, słabsze, słyszano szelest iej lekkiej sukni, zdawała się wahać czy ma na ziemi pozostać, czy wznieść się w powietrze, a w tej chwili każdy iej przyznał iednomyślnie panowanie w krainie genjuszów i sylfów. Przedstawiono *Rycerza* i *Wieszczkę*, ieden z baletów ulubionych przez Publiczność; tarentella wzbudziła oklaski, odnowiły się one w czasie solów ulubionych naszych tancerek. W pierwszym akcie przyiemne *Pas de deux* z Panem *Morysem*, znowu iak najzasłużeńsze zyskało oklaski; oklaski te byłyby ieszcze liczniejsze, gdyby tłok nie odebrał publiczności pola do działania rękami; Artystka była 2 krotnie przywołaną. P. *Morys* gorliwy Dyrektor baletu i znakomity w swoiej sztuce podobnegoż dostąpił zaszczytu. Scena z baletu: *Porwanie z Seraiu* ulubionego w teatrach zagranicznych, nowej przysporzyła przyiemności 2mu aktowi. Panna *Taljoni* rozwinęła tu świeże skarby tańców. Przy nieporównanej gracji, sytuacji, okazała także nadzwyczajną biegłość w szybkiem unoszeniu się z iednego miejsca na drugie (nie mówię w *skokach*, gdyż

rozkoszne i lekkie buianie nie można nazwać skokiem, szarpiącym tak oczy widzów, iak nogi tancerza.) Co za niewyczerpane źródło dla malarzy! pędzel *Rafaela* znalazłby tu godny przedmiot dla obrazów swoich Aniołów. Każde iej poruszenie iest pełne poezji, każda iej postawa godna aby służyła iako wzór dla późniejszych zwolenników sztuk pięknych. Nie iest to Tancerka wyuczona machinalnie podług suchych prawideł, iak stawiać kroki, iak wyginać postać, ale w niej widziemy artystkę obdarzoną nadzwyczajną delikatnością smaku, wrodzoną, nienaśladowczą. Zgoła Panna *Taljoni* iest rzadkiem zjawiskiem w świecie baletu, ona iest twórczynią nowego toru dla tej sztuki, zniosła w niej ową iednostajność, na którą tak długo się úskarżano, wskazała, ile przyiemności można iej nadać; wskazała, że taniec może być podobnież urozmaicony i zachwycaiący iak malarstwo i muzyka. Publiczność nasza znowu dowiodła, że umie cenić taki talent, mimo podwyższonych cen powtórnie przybyła tłumnie, i mimo pierwszego 2 krotnego przywołania, po scenie z baletu: *Porwanie z Seraiu*, wynagrodziła ią powtórnie 2 krotnem przywołaniem. Oddano zupełną sprawiedliwość talentowi iakim się zdobi JPani *Turczynowicz*, okrywaiąc ią oklaskami i po pierwszym akcie przywołuiąc. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. 19 gr. 21. Assyg: ros: od 186 do 186 gr. 10. Listy zast: zł. od 96 gr. 5 do 96 gr. 15; kupon gr. 29 1/3.

Francja. — Jzba deputowa: odrzuciła wniosek, aby P. *S. Mark Żyrardę* był stawiony przed sądem za dopuszczenie się oszustwa. — Jnżynjer podał proiekt do założenia *tunelu* pod *Paryżem*, koszta są obliczone na 8,500,000 fr. — Jenerał *Kibjer* ma być mianowany Posłem do *Petersburga* w miejscu Barona *Barant.* — Między planami pożyczki dla Królowej hiszpań: ułożonemi przez Panów *Rotszylda*, *Lafita*, *Agwado* i innych, najlepsze znalazł przyięcie plan P. *Agwado*, gdyż iest najkorzystniejszy co do ilości. W samej rzeczy idzie tu o 60 miljonów fr., za pomocą których rząd hiszp: chce nadać większą energiczność swoim obrotom woiennym. Rząd franc: nie ma żadnego udziału w zawarciu tej pożyczki. — Rozprawy publiczne w processie *Huberta* wkrótce maią się rozpocząć. — W izbie deput: wniesiono prośbę o przywrócenie orderu Ś. *Ludwika.* — P. *Werą* dawniej Dyrektor wielkiej opery, obrał teraz zawód redaktora. — Poruszenia wojska w południowych departamentach, maią na celu wyprawę do *Blidy. Abdel Kader* znajduie się obecnie z znacznemi siłami w *Medei.* — Niektóre dzienniki rozgłosiły listę nowego składu ministerstwa; podług tej Xiążę *Brogli* ma być Prezesem Rady i Ministrem spraw zagranicz:, P. *Tjers* Ministrem spraw wewnętrz:, Marszałek *Sult* Ministrem wojny, P. *Gizo* M. oświecenia, P. *Djuszatel* M. skarbu, P. *Rozamel* M. marynarki, P. *Passy* M. handlu. Kilka dzienników zbiiaią te pogłoski.

Hiszpanja. — Karliści pod dowództwem *Kabanera* wtargnęli 4 b. m. do *Saragossy*, obsadzili najważniejsze punkty; rychło iednak zebrała się gwardja naro:, wygnała *Kabanera* zabiła mu 120 ludzi, a zabrała w niewolę 700. — *Don Karol* zamyśla długi czas zabawić w *Estelli*, mimo to siły swoie tak rozstawił, iż za pierwszym znakiem mogą wyruszyć. — *Sanz* ściga Jenerała *Garcja.* — *Oraa* wtargnął do Murcji na czele 6,000 wojska. — W *Gibraltarze* byli Aienci *Don Michała*, którzy zbierali zapasy żywności i amunicji dla *Remeszyda* walczącego w Portugalji.

Anglja. — Do *Halifaxu* zawinął statek *Jnkostant* z wojskiem przeznaczonem na uśmierzenie powstańców w *Kanadzie.* — Poseł belgicki P. *Wandeweier* miał zaszczyt 9 b. m. obiadować z Królową. — Hrabia *Durham* 21 z. m. dawał pożegnawczą biesiadę dla wielu znakomitych osób. — Rząd zamyśla znieść milicję w Szkocji. — 4go b. m. uderzył bryg *Emma* o statek parowy *Leit* niedaleko *Grawesend* z taką gwałtownością, iż się obawiano zato-

nienia brygu; okazało się iednak, że iest tylko bardzo uszkodzony. — Podług listu z St. *Sebastjanu* kilkaset ludzi z dawnego angielskiego posiłkowego korpusu weszło znowu w służbę hiszpańską. — Gazety londyńskie przytaczaią opisy obrzędów, gdy Parlament w imieniu narodu wykonywa przysięgę wierności w czasie koronacji, ieśli obejmie panowanie nie Król lecz Królowa. Prócz wielu rozmaitych szczegółów, najbardziej iest zastanawiaiącym, że po wykonaniu przysięgi, wszyscy Arcybiskupi i Biskupi po kolei dotykaiąc się korony, całuią Królowę w prawy policzek, a wszyscy Parowie świeccy w lewy.

Włochy.— Straszna zbrodnia iest teraz przedmiotem rozmów w *Neapolu*. Kupiec tameczny nazwiskiem *Pacze*, dawniej Wice-Prezes sądu cywilnego, zawikłany był w procesie o znaczny spadek, a że prawa iego były słuszne, przeto iuż zawczasu wdawał się w mnóstwo spekulacji. Mimo wszelkiego oczekiwania, wyrok sądu najwyższego wypadł dla niego niepomyślnie, tak, iż bankructwo iego było nieochybne. *Pacze* powodowany wściekłością, napadł na ulicy Prezesa sądu najwyższego w zamiarze zabicia go sztyletem. Jednak pozór go omylił, gdyż tylko Prokurator szkodził mu w procesie. Zbrodniarza rychle schwytano i stawiono przed sądem. Król zawiadomiony o tej sprawie, kazał powtórnie zrewidować prawa względem spadku uwięzionego. — Malarz kraiobrazów P. *Wolfsberger* uda się z Neapolu do Rossji. Podróżuiący Anglik ofiarował mu 100,000 fr. za iego obrazy, pod warunkiem aby ich nie skopjował.

Niemcy.— Głoszą o zaślubinach Królewicza *Bawarskiego* z 3cią Królewną Francuzką; w skutku tego nastąpiłyby ważne zmiany w Grecji. Xżę *Jan* Saski przedsięweźmie podróż naukową do Neapolu. — Wielki Xżę Wajmarski 12 b. m. pierwszy raz po swoiem ozdrowieniu był obecny na publicznem Nabożeństwie. — Na przedstawienie Arcy-Xcia *Ferdynanda* Cesarz *Austrjacki* zapewne przedłuży posiedzenia stanów ziemi *Siedmiogrodzkiej*. — Uważaią od nieiakiego czasu, że zmniejsza się liczba uczniów w uniwersytetach niemieckich, i młodzież bardziej sposobi się do przemysłu, handlu lub rzemiosł niż do nauk.

Turcja. — Uzbraianie flotty odbywa się z pośpiechem pod przewodnictwem *Achmeta* Baszy. Admirał *Russę* zwrócił na to uwagę Admirała *Galloa* i kazał mu zostać w *Smirnie*. — *Ibrahim* Basza obawia się ieszcze ogłosić swoie zamiary, z powodu, że Francja i Anglja są sprzymierzeńcami Sułtana. — Lord *Ponsonby* na lato opuści *Stambuł* za urlopem. — Starszy syn Sułtana ozdrowiał.

Rozmaitości. — Od nieiakiego czasu używaią iuż w Anglji nowego rodzaiu powozów, bezpiecznych przed obaleniem. — Archeolog piiemontski odkrył z archiwów genewskich, że miejscem rodzinnem Krysztofa *Kolumba* było miasto *Kologneto* dawniej w rzeczypospolitej genueńskiej. — Panna *Mars* wznowiła kontrakt z pierwszym teatrem *francuzkim* w Paryżu, ieszcze na 12 miesięcy. — 10go b. m. zdarzył się smutny przypadek w *Goslar*. Dwoie dzieci ubogich rodziców bawiło się na dziedzińcu, na którym znajdował się kloc i toporek, młodsze kładzie rękę na kloc i woła do starszego braciszka: „Uderz toporem.“ Drugie dziecko usłuchało i pozbawiło ręki swoiego braciszka, nie wiedząc nawet o ile ie przez to unieszczęśliwiło.

SZARADA.

Pierwsza rozprasza
A łączy *drugi*,
Wszystko zaś przetrwa czas bardzo długi.
(Zeszła Szarada *Dziedziczka.*)

wicie domu pod Nr 19, i Szopy pod Nr 15 ocenionych za 1773 zł. Życzący przystąpić do wyż wspomnionej licytacji, obowiązani złożyć wadjum w summie 590 zł.— Członek War: Budow: Komitetu *Żołądź*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Potocki August Hra: z Gub: Wileńskiej; Korsakow Jener: z Nowogeorgiewska; Starzyński Maciej Hr: z Obw: Stanisław:; Łapiński Mat: Dzie: z Pawlikowa; Kretkowski Józ: Dzi: z Kujawskiego; Borowski Szym: Dzie: z Rakowa; Biliński Jan Dzie: z Grodzic.

DONIESIENIA.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Kantorek, Szafy, Stoły, Stoliki, Łóżka, Tualetki, Lustra, Lichtarze mosiężne, Rygały sklepowe, Wódki różne, it. d. tu w Warszawie przy ulicy Tamka pod Nr 2840, w dniu 10/22 Marca r. b. o godzinie 2 z południa przez publiczną Licytację sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C. G. M.

Część ŁAŃCUSZKA złotego weneckiego, z zameczkiem w kształcie baryłki karbowanej, przez oderwanie onegoż, zgubiony został w czasie wychodu z ostatniej reprezentacji Roberta djabła w d. 17 b. m. Ktoby takowy pod Nr 1771, przy ulicy Sto Jerskiej na 1 piątro do Pani Jasińskiej odniósł, otrzyma w nagrodę cenę wartości złota wspomnionej części łańcuszka.

W przyszły Piątek t. i. d. 11/23 b. m. i r. o godzinie 3 z południa przy ulicy Sto Jerskiej w domu pod Nr 1776 Lit: A. odbywać się będzie sprzedaż publiczna Ruchomości iako to: Sreber, Bielizny, Mebli i t. p., po niegdy Jgnacym Plichcie Sędziu N. Jnstan: Król: Pol: pozostałych, a to w skutek upoważnienia Prezydji Try: Cywil: Guber: Mazowiec.
Dzięciołkiewicz Reient.

Wzywam i upraszam wszystkich tych, którzy do Restauracji moiej pozostali dłużnemi, aby należność od nich przypadaiącą w przeciągu 6ciu tygodni do rąk moich za zwrotem udzielonych mi Rewersów zapłacili, bowiem po bezskutecznym upływie tego terminu, zmuszony byłbym kroki prawne przeciw nim przedsięwziąć. Warszawa d. 20 Marca 1838. *Wincenty Belau* przy ulicy Podwal Nr 526.

☞ Potrzebny iest METR Fortepjanu do nauki początkowej, bezżenny, na wieś, w Obwód Gostyński w maiątku o iednę milę od szossy Kaliskiej położonym. Zgłosić się może do Hotelu Litewskiego pod Nrami 1, 2 i 31.

☞ Franciszek Kozłowski z professji Krawiec Męzki, po zawarciu ze mną w r. 1833 w miasteczku Waśniewie Gub: Sandomierskiej Obw: Opatowskim ślubów małżeńskich, oddalił się w kilka tygodni z miejsca zamieszkania swego wsi Nosowa, w celu wyszukania roboty w którymkolwiek warsztacie krawieckim w mieście Warszawie, i gdy na kilkakrotne odezwy moie do niego czynione, żadnej mi wiadomości o sobie nie daie; śmiem przeto upraszać Szanowne Osoby maiące wiadomość o życiu, pobycie lub śmierci rzeczonego Franciszka Kozłowskiego, aby takową na koszt mój do wsi Rosieiowic w Gub: Krakowskiej Obw: Miechowskim udzielić mi raczyły.
Julja z Tylkowskich *Kozłowska*.

Osoba maiąca pozwolenie dawania LEKCJI ięzyka Rossyjskiego w Jnstytutach Naukowych i domach prywatnych, może takowe udzielać życzącym. Wiadomość u P. Tomczyńskiego Kupca przy ulicy Freta pod Nr 266.

Zawiadamiam interesowaną Publiczność, iż w d. 10/22 m. i r. b. o godz: 11 z rana, w domu pod Nr 3008 Lit: C. przy ulicy Czerniakowskiej, 1000 sztuk Drzewa Sosnowego opałowego, bez żadnego zawodu, razem lub częściowo, podług żądania, przez publiczną licytacją niezawodnie sprzedane zostanie.
Edward Marjewski K. T. C. G. M.

W dniu 10/22 Marca r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie pod Nr 808, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Biurko, Szafy, Komody, Kanapy, Lustra, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Edward Marjewski* K. T. C. G. M.

Dwie KLACZE maści gniadej, wzrostu dużego, są do sprzedania w Hotelu Niemieckim.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie 15 raz *Warjatka*, poprzedzi *Nienawiść Kobiet*.— Jutro *Dwaj Roztargnieni*. 3ci Akt *Niemej z Porticy*. 29 raz *Jenjusz różowy*. Przedostatnie wystąpienie JPanny *Taljoni*, która tańczyć będzie w akcie Opery i Balecie. — Dziś w Rozmaitości nie ma widowiska.

Dziś w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka: familja *Protzin* grać i śpiewać będzie od godz: 6 do 10.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego, grać i śpiewać będą nowo przybyłe Panny *Han*, od godziny 6 do 10 w wieczór.

Dziś w Kawiarni obok Ratusza familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie od godziny 6 do 10.

Jutro w Alexandryjskiej Cytadelli w Restauracji, z rana od godziny 10 aż do 2 z południa, dostać można Blinów Ruskich.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Polędwica z roż: z serdela:, Jndyk z roż: faszero:, Sztufada cielę:, Flaki, Potrawa z mleczek cielę:, Kotlety cielę: ze szpina:, Zupa rumia: i Rosoł. KOLACJA: Kwiczoły, Zrazy a la nelson, Befsztyk z chrzanem fryzowa:, i inne Potrawy.